

Wiśła, dnia 23.01.2025 r.

RGŚ.0003.3.2025.SJ

Sz.P.

Janusz Podzórski

Przewodniczący Rady Miasta Wiśła

dotyczy: pisma mieszkańców ulic Niedźwiedzia i Malinka w sprawie kanalizacji sanitarnej

W odpowiedzi na pismo stanowiące prośbę o zajęcie stanowiska w stosunku do tez zawartych w piśmie mieszkańców ulic Niedźwiedzia i Malinka w związku z projektowaną kanalizacją sanitarną, na wstępie pragniemy zaprotestować przeciwko wybrzmiałemu kilkakrotnie twierdzeniu, z którego wynika zaangażowanie Burmistrza Miasta i/lub służb miejskich po stronie inwestora, czy brak troski o interes mieszkańców Gminy Wiśła. Podobne twierdzenia są oparte na fałszywych założeniach, nie mają podstaw faktycznych, a tym samym są krzywdzące. W naszej ocenie emocja towarzysząca przedmiotowej kwestii, choć zrozumiała, nie uprawnia do formułowania podobnych zarzutów. Nie sposób w tej sytuacji również podobne zarzuty komentować, albowiem z naszej perspektywy rola czy intencje Burmistrza i podległych mu służb są oczywiste.

Przechodząc do meritum sprawy przedstawiam nasze stanowisko:

- Uznajemy obawy związane z przebiegiem oraz parametrami kanalizacji sanitarnej w zbliżeniu do istniejących ujęć wody pitnej za zasadne. Jednocześnie informujemy, że z uwagi na brak wiedzy w zakresie ich istnienia w przedmiotowej lokalizacji, tutejszy urząd siłą rzeczy nie mógł na etapie negocjowania warunków przejęcia sieci wziąć tej okoliczności pod uwagę.
- Gmina nie ma bezwzględnego obowiązku budowy urządzeń wodociągowych. Choć zbiorowe zaopatrzenie w wodę jest zadaniem własnym gminy, jego realizacja zależy od wielu czynników, w tym dostępności technicznej oraz kwestii finansowych. Przepisy prawa nie nakładają na samorząd konieczności tworzenia infrastruktury wodociągowej, co oznacza, że właściciele nieruchomości nie mogą domagać się od gminy budowy tych urządzeń do oczekiwanej lokalizacji. Niezależnie od powyższych okoliczności i z oczywistych względów należy docenić trud wniesiony przez poprzednie pokolenia w zakresie zabezpieczenia dostępności do wody pitnej i choć wynikająca z danych będących w posiadaniu tutejszego urzędu, liczba mieszkańców jest zdecydowanie mniejsza (na podstawie deklaracji śmieciowych i meldunkowych składanych przez mieszkańców nie przekracza 50 osób), oczywistym jest, że podejmowane przez urząd działania nie zmierzają do ograniczenia możliwości korzystania z wód. Pogląd odmienny uważamy za absurdalny. Warto w tym miejscu również zwrócić uwagę, że poziom wykorzystania istniejącej infrastruktury (istniejącej sieci wodociągowej) bywa niesatysfakcjonujący z perspektywy ponoszonych nakładów inwestycyjnych na ten cel. Doskonałym przykładem jest jedna z ostatnich inwestycji

gminnych, której znikome wykorzystanie doprowadziło do decyzji o wyłączeniu części związanej infrastruktury technicznej (pompowni) z użytkowania. Stagnująca w zbiorniku woda nie była wykorzystywana na bieżąco, co prowadziło do jej marnotrawienia.

- Przyjęta średnica fi 250 na odcinku ocenionym przez WZC Sp. z o.o. jako potencjalnie najtrudniejszym do eksploatacji miała w założeniu minimalizować ryzyka zatoru. Zgodnie z uzyskanymi od administratora sieci informacjami przyjęty wariant techniczny nie zagraża sprawności pracy istniejącej kanalizacji. Ponadto z uzyskanych informacji wynika, że wybite ścieków, o którym mowa w piśmie spowodowała zgoła odmienna sytuacja. Z uwagi na zbyt mały przepływ ścieków doszło do zaschnięcia cięższych frakcji w przewodzie, które doprowadziło do zmniejszenia przekroju przewodu i w efekcie zatrzymało nagły zwiększony dopływ do kanalizacji.
- Z posiadanej przez nas wiedzy wynika, że przyjęte rozwiązania techniczne dla przedmiotowej kanalizacji uwzględniały warunki terenowe, w tym jej przebieg przez teren zalesiony. Jednocześnie informujemy, że zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tej lokalizacji dopuszczają lokowanie urządzeń infrastruktury oraz w przedmiotowej lokalizacji nie występują zinwentaryzowane osuwiska.
- Wykonanie oczyszczalni ścieków czy zbiornika bezodpływowego dla obiektu tego rozmiaru i rangi może budzić różne obawy, kontrowersje, problemy na etapie jego eksploatacji, trudne do określenia skutki dla środowiska w przypadku wystąpienia awarii itp. Między innymi z tej przyczyny wynikało zaangażowanie urzędu w alternatywne rozwiązanie, jakim jest bezpieczniejsza kanalizacja sanitarna, a także wydaje się podjęcie tego tematu przez inwestora. W tym miejscu przedstawione przez mieszkańców stanowisko wydaje się odrobine niezrozumiałe. Przedmiotowa inwestycja jest przede wszystkim inicjatywą prywatnego podmiotu, który zmierza do osiągnięcia określonego celu, w akceptowalnych przez siebie warunkach finansowych. Tym samym trudno oczekiwać, że zdecyduje się on na wariant wykraczający poza akceptowalny przez niego budżet. Warto również zwrócić uwagę na to, że wyłącznie symboliczny udział środków gminnych w przypadku przejęcia sieci, może stanowić znikomą motywację dla znacznego zwiększenia zakresu prac, niezależnie od korzyści dla lokalnej społeczności. W tym miejscu konieczne trzeba wyjaśnić motywację gminy prowadzącą do nabycia takiej sieci. Z perspektywy realizowanych etapowo analogicznych inwestycji gminnych, zaangażowanie w budowę kolektora sanitarnego poza granicami aglomeracji z nieporównywalnie niższym efektem ekologicznym, stanowiłoby działanie niegospodarne i pozbawione społecznego uzasadnienia. Dlatego też w omawianej lokalizacji szanse na „pełnoskalową” inwestycję gminną są równe zeru. Alternatywą w tej sytuacji staje się możliwość przejęcia inwestycji prywatnej, dająca szansę na zwiększenie zasobu gminnego za ułamek faktycznego kosztu, również z ulgą w postaci realizacji sieci „cudzymi rękami” z pominięciem zaangażowania organizacyjnego i operacyjnego. Z perspektywy urzędu korzyść jest oczywista nawet w przypadku możliwości przyłączenia kilku budynków mieszkalnych, których przyłączenie w każdej innej sytuacji nie byłoby możliwe. Dodatkowo pozostaje perspektywa dalszych przyłączy dla kolejnych nowopowstających budynków. Oczywiście jest, że pożądane w każdym przypadku jest osiągnięcie maksymalnego potencjału przyłączeniowego, jednakże z wymienionych wyżej powodów pozycja negocjacyjna gminy ma ograniczoną wartość. Tym samym kwestie interesu mieszkańców traktujemy z tej perspektywy jako retoryczne, podobnie jak skutek dla środowiska wynikający z każdego innego wariantu zagospodarowania ścieku bytowego w tej lokalizacji oraz skrytykowane przez autorów wystąpienia kwestie natury ekonomicznej. Trudno również zgodzić się z twierdzeniem o forsowaniu tego rozwiązania skoro od miesiąca listopada prowadzone są rozmowy z inwestorem, który wykazał się gotowością do zmiany pierwotnego przebiegu.

- Proces projektowy jako czynność regulowana i realizowana przez osoby posiadające stosowne uprawnienia jest oceniana przez właściwe ustawowe organy państwa. Oznacza to, że Burmistrz Miasta i podległe mu służby wypowiadają się jedynie w zakresie ustawowo im przynależnym, nie zaś w odniesieniu do wszystkich zapisów ujętych w projekcie.
- Zawarta przez nas umowa stanowi dokument przedwstępny określający podstawowe warunki wykupu (przewidywaną długość, terminy, cenę za metr oraz wartość). Nie zakłada ona możliwości przejęcia obiektu wykonanego z pominięciem zasad i przepisów prawa. Przed ostatecznym wykupem zawierana jest ostateczna umowa kupna sprzedaży, przed którą bada się dokumenty potwierdzające legalność wykonania obiektu.
- W toku realizowanych czynności urząd kieruje się jedynie obiektywnymi dowodami, przy braku „twardych” dowodów urząd nie ma podstaw do podważania przedstawianych dokumentów i oświadczeń. Jednocześnie informuję, że zgodnie z §3 ust. 1 pkt. 81 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko Dz. U. z dnia 26 września 2019 r. poz. 1839 zalicza się sieci kanalizacyjne o całkowitej długości przedsięwzięcia nie mniejszej niż 1 km. Tym samym przedmiotowa inwestycja nie wypełnia okoliczności wymienionych w art. 71 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko t.j. Dz.U. 2024 poz. 1112 z późn. zm. i nie wymaga decyzji środowiskowej

Burmistrz Miasta

Tomasz Bujok

KIEROWNIK

Referatu

Rozwoju Gospodarczego i Środowiska

mgr Sławomir Janusz